



Tekst i zdjęcia:  
Marcin Sikora

## Słoweńskie kaniony

Słowenia, znana w jaskiniowym środowisku przede wszystkim z eksploracji słoweńskiej części alpejskiego masywu Kanin, jest także wymarzoną krainą dla miłośników wszelkich sportów górskich. Rozległe okolice doliny rzeki Socy, płynącej u podnóża wyżej wymienionego masywu, są miejscem gdzie można spotkać latem: grotolazów, paratolnarzy, kajakarzy górskich, wspinaczy, a także ludzi uprawiających rafting i kanioning. Zimą a także późną wiosną można tu spotkać również narciarzy.

Centralną bazą jest niewielka miejscowość Bovec, gdzie można zaopatrzyć się w żywność, zatankować paliwo, wymienić walutę i spędzić miły wieczór po dniu pełnym wrażeń w jednej z licznych knajpek. Ceny produktów spożywczych, jak i paliwa są podobne, lub niewiele wyższe co w Polsce, prawie wszędzie można płacić w markach niemieckich, z doświadczenia wiem jednak, że warto mieć lokalną walutę.

Do Boveca najlepiej dojechać autostradą z Klagenfurtu do Villach, później należy jechać na południe do Włoch, do miejscowości Tarvisio, gdzie skręcamy na Słowenię kierując się na przełęcz Passo del Predil (wys. 1156 m), stąd już tylko kilkanaście kilometrów i jesteśmy na miejscu. Optymalnym miejscem na nocleg jest „kajak camping Toni” (Vodenca 1, tel/fax ++386 065 86 454), położony przy ujściu rzeki Korytnicy do Socy, około dwóch kilometrów od Boveca. Cena za dobę wynosi 11 DM i obejmuje nocleg, parking, dostęp do kuchni i prysznic; obsługa jest bardzo miła, a sam camping położony jest w pięknym miejscu, dodatkowo można tu także pożyczyć rowery górskie. W pobliżu jest wiele szlaków i tras rowerowych, jednak obsługa turystyczna nastawiona jest głównie na kajakarzy górskich, amatorów raftingu, hydro-speedu i bungiee.

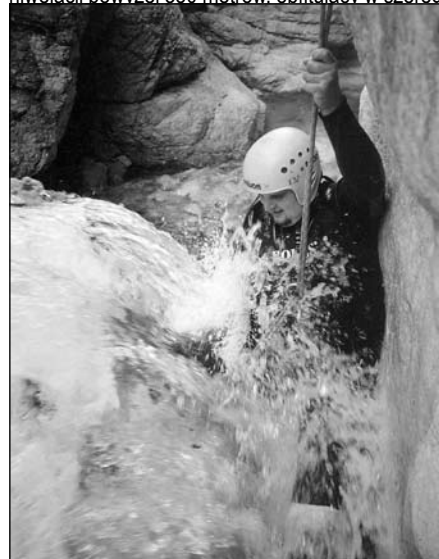
W okolicy jest kilka kanionów, z czego najciekawsze to: Globoski Potok, Fratarica, Predelica, Mlinarica i łatwy Susec. Kaniony te nie są tak dobrze „obite” jak kaniony francuskie, a w dodatku brak jest ich opisów; miejscowi też niewiele o nich wiedzą. Należy więc mieć dodatkowy sprzęt, w razie gdyby trzeba było coś „dobić”, lub zostawić jakąś taśmę. Aby dotrzeć do poszczególnych kanionów z reguły wystarcza lokalna mapa „Posojce” 1: 50000, dostępna w wielu miejscach w Bovecu. Można też wypożyczyć sprzęt i wynająć przewodnika do niektórych kanionów (tych łatwiejszych), ale to znacznie podnosi koszty (około 100 DM od osoby).

Kanion Susec to w sezonie żyłą złotą dla miejscowych przewodników; jest on łatwy, można go przejść bez użycia liny (jedyna występująca tu „zjazdowa” kaskada ma wysokość około 20

metrów, można ją obejść lewą stroną). Wzdłuż całego kanionu, w górnej części po lewej, a w dolnej po prawej biegnie ścieżka, z której idąc w górę potoku można zobaczyć cała trasę. Główną atrakcją są ładne widoki, czysta woda, liczne skoki i tobogany – szczególnie ostatni kończący kanion, o wysokości 13 metrów. Przy pokonywaniu tego ostatniego toboganu należy pamiętać o właściwej sylwetce: nogi razem, lekko ugięte w kolanach, ręce wzdłuż tułowia, lub skrzyżowane na piersiach, nie należy pochylać się do przodu. Kanion jest krótki i przejście go nie powinno nam zająć więcej niż 2 godziny, chyba że spotkamy po drodze komercyjne grupy, często liczące powyżej 20. osób.

Zlokalizowanie Susca nie jest trudne, gdyż jest to kanion tak popularny i łatwy, że każdy miejscowy wskaże nam drogę i parking, gdzie można zostawić samochód. Potok Susec znajduje się mniej więcej w połowie drogi między wioskami Žaga i Srpenica, w odległości około 15 km od Boveca jadąc drogą na miejscowość Kobarid. Ze względu na dostępność i niewielką trudność kanionu, można się przebrać przy samochodzie i pójść w górę bez zbędnych rzeczy.

Globoski Potok to bardzo piękny kanion o deniwelacji powyżej 350 metrów, obfityjacy w szereg



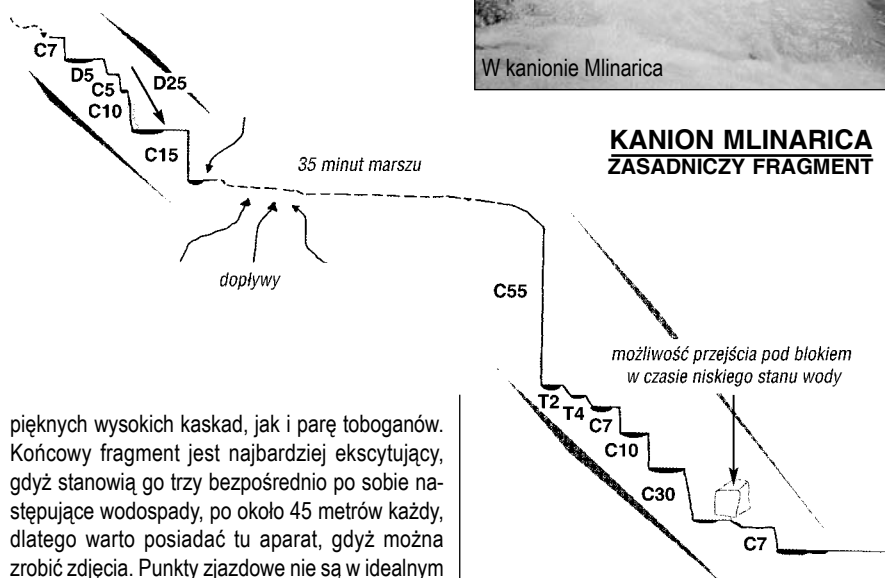
jest to niepotrzebne ryzyko. Do przebycia tego kanionu wystarczy minimum 2 x 50 metrów liny, przy większym zespole warto mieć więcej lin, by szybciej się poruszać, gdyż temperatura wody nie przekracza 6. stopni. Kanion ten jest zaznaczony na mapie nieopodal wioski Žaga jest lewobrzeżnym dopływem kanionu Ucja. Na mapie potok ten ma nazwę Brcin, co jest dość mylące. Ścieżka zaczyna się przy moście w wiosce Žaga i prowadzi wzdłuż lewego brzegu rzeki Ucji, początkowo przebiega ona równoległe z czerwonym szlakiem prowadzącym na szczyt V.Baba, później korzystając z mapy trzeba zbliżyć się do kanionu i w dogodnym miejscu wejść do potoku...

Kolejnym, bardzo ciekawym kanionem jest Mlinarica; podobno jest to najtrudniejszy kanion w Słowenii pokonany po raz pierwszy dopiero 1999 roku, jest on szczególnie ciekawy dla grotolazów, gdyż końcowa jego część przypomina jaskinię.

Miejsce startu znajduje się przy opuszczonym budynku, mieszczącym się na zakręcie jednej z licznych serpentyn drogi na Krajską Gorę (tu istnieje możliwość zaparkowania dwóch samochodów). Od tego budynku kierujemy się ścieżką w dół, aby po okóło



W kanionie Mlinarica



pięknych wysokich kaskad, jak i parę toboganów. Końcowy fragment jest najbardziej ekscytujący, gdyż stanowią go trzy bezpośrednio po sobie następujące wodospady, po około 45 metrów każdy, dlatego warto posiadać tu aparat, gdyż można zrobić zdjęcia. Punkty zjazdowe nie są w idealnym stanie, ważne jest również aby nie pokonywać tych kanionów przy wysokim stanie wody, gdyż

### KANION MLINARICA ZASADNICZY FRAGMENT

wg. Franck Jourdan, Speleo; nr 38



## Kanioning

15 minutach dotrzeć do potoku.

Całkowita deniwelacja kanionu to ponad 400 metrów, jego końcowy fragment pozbawiony jest możliwości wycofania się, gdyż otaczające ściany mają ponad 80 metrów wysokości. Górny odcinek to przede wszystkim niewysokie progi pokonywane zjazdami i marsz w potoku między zaklinowanymi blokami skalnymi, wspaniałe widoki rekompensują ten mniej ciekawy w stosunku do pozostałej części odcinek. Druga część kanionu rozpoczyna się około 60. metrowym wodospadem. Stojąc na górze słyszymy tylko potężny huk, dobywający się jakby z pod ziemi, gdyż to właśnie w tym miejscu kanion zaczyna przypominać jaskinię.

Jeżeli ktoś w tym miejscu ma wątpliwości, co do dalszego uczestnictwa w tej przygodzie to lepiej się wycofać, gdyż dalej jest już niemożliwe.

Dalsza część kanionu to kilkudziesięciometrowe zjazdy i odcinki do pokonania wplaw przy



Kanion Mlinarica, ostatnie miejsce z którego jest możliwe wycofanie przed 55. metrową kaskadą



Globoski Potok, końcowe progi



stosunkowo mocnym nurcie. Na pokonanie całego kanionu należy zarezerwować sobie najlepiej cały dzień i posiadać przynajmniej 2 x 80 metrów liny plus jedna 40 m, na krótsze zjazdy. Dobrze jest wziąć ze sobą jakieś kaloryczne jedzenie, dobrym rozwiązaniem są wszelkiego rodzaju batony i cukierki. Warto podkreślić, że wybierając się do jakiegokolwiek kanionu należy zostawić informacje dotyczące ilości osób, miejsca gdzie się wybieramy i kiedy planujemy powrót.

Mlinarica zaznaczona jest na mapie, znajduje się około 8 kilometrów za miejscowością Trenta, jadąc od strony Boveca w kierunku Kranjskiej Gory.

Słowenia jest stosunkowo niedrogim krajem, gościnnie nastawionym na zagranicznych turystów, skąd niedaleko jest zarówno we włoskie Dolomity jak i nad chorwackie morze. Również łatwy i szybki dojazd z Polski może być dodatkową zachętą do spędzenia tu wakacji czy urlopu. r